

POSTANOWIENIE

31 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk

na posiedzeniu niejawnym 31 lipca 2025 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku J.M.

z udziałem T.J., D.B., Z.M., M.D., M.B. i H.F.

o dział spadku i podział majątku wspólnego,

na skutek skargi kasacyjnej J.M.

od postanowienia Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie

z 20 października 2022 r., IV Ca 1826/20,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

II. przyznaje r.pr. E.T. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie wynagrodzenie w wysokości 6 642 zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote) brutto za pomoc prawną udzieloną wnioskodawcy z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

A.W.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 5 listopada 2019 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie oddalił wniosek o podział majątku wspólnego T.M. i A.M. (pkt 1), oddalił wniosek o dział spadku po T.M. (pkt 2), a także przyznał pełnomocnikowi wnioskodawcy koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (pkt 3).

Na skutek apelacji wnioskodawcy Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie postanowieniem z 20 października 2022 r. oddalił apelację w zakresie dotyczącym punktu 2. zaskarżonego postanowienia (pkt I), a w pozostałej części uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt II).

Od powyższego rozstrzygnięcia wnioskodawca wywiódł skargę kasacyjną, zaskarżając je co do punktu I. We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał, że skarga kasacyjna na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. jest oczywiście uzasadniona, albowiem Sąd drugiej instancji oczywiście naruszył przepisy prawa procesowego, pomijając dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków, które to dowody były niezbędne do ustalenia stanu faktycznego zaistniałego na gruncie przedmiotowej sprawy. Zaznaczył, że naruszone zostały przepisy art. 205¹² § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ustawodawca zmierzał do zagwarantowania, że skarga kasacyjna, nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie pełnić przypisane jej funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek do czterech ma więc zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga kasacyjna nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej sprawie.

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej można stwierdzić, gdy naruszenie przepisów prawa, którego dopuścił się Sąd *meriti* przy wydawaniu orzeczenia, widoczne jest *prima facie*, czyli bez konieczności przeprowadzania wnikliwych

analiz prawnych. Na skarżącym ciąży powinność przedstawienia we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej uzasadnienia nie dowolnego kwalifikowanego naruszenia przepisów prawa procesowego lub materialnego, lecz tylko takiego, które prowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Skonstruowany przez skarżącego wywód prawny powinien wykazać, że rozstrzygnięcie sądu obarczone jest szczególną wadą dostrzegalną dla osoby dysponującej podstawową wiedzą prawniczą. O oczywistej zasadności skargi kasacyjnej nie jest władna przesądzić sama strona, lecz kompetencję do tego ma Sąd Najwyższy na etapie badania czy wystąpiły przesłanki tzw. przedsądu.

W ocenie Sądu Najwyższego skarżący nie sprostął obowiązkom redakcyjnym dotyczącym uzasadnienia przesłanki oczywistej zasadności, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Argumentacja przedstawiona w jednym, wspólnym uzasadnieniu dotyczyła zarówno podstaw kasacyjnych, jak i przesłanki stanowiącej podstawę tzw. przedsądu, a poruszała zagadnienia powiązane z naruszeniem przepisów proceduralnych w zakresie postępowania dowodowego.

Również wstępna analiza motywów pisemnych postanowienia wydanego przez Sąd Okręgowy nie pozwala przyjąć, ażeby Sądy *meriti* dopuściły się rażącego naruszenia przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, prowadzącego do funkcjonowania w obrocie skrajnie niesprawiedliwego rozstrzygnięcia, naruszające fundamentalne zasady sprawiedliwości. Zapoznanie się z twierdzeniami skarżącego i ich skonfrontowanie z treścią uzasadnienia postanowienia Sądu Okręgowego pozwala wysnuć wniosek, że mimo usprawiedliwionego i zrozumiałego poczucia krzywdy, którego doznał skarżący w relacjach rodzinno-majątkowych i ewentualnych rozliczeń, nie może ono stać się podstawą do kwestionowania wydanego przez Sąd Powiatowy dla Warszawy-Pragi postanowienia z 20 lutego 1968 r. wydanego w sprawie II Ns 390/67.

Trafnie potwierdził bowiem Sąd Okręgowy, że ze względu na prawomocność postanowienia Sądu Powiatowego dla Warszawy-Pragi z 20 lutego 1968 r., zamieszczone w jego sentencji rozstrzygnięcie jest wiążące także w stosunku do osób, które nie były uczestnikami tego postępowania, a to na podstawie art. 365 § 1 k.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Jednocześnie Sąd Najwyższy zwrócił

uwagę na fakt, że zapadłe rozstrzygnięcie nie było dla skarżącego niekorzystne, skoro – jak ujawniły w toku postępowania Sądy *meriti* – stał się w określonym udziale spadkobiercą. Natomiast o dziedziczeniu gospodarstwa rolnego przez inną z uczestniczek wypowiedziały się Sądy na tyle wyczerpująco, że nie budzi wątpliwości prawidłowość przepisów, stanowiących fundament treści zaskarżonej części postanowienia.

Mimo, że obecnie skarżący powołuje się na okoliczność o braku stawieniectwa na posiedzeniu jawnym w sprawie zainicjowanej w 1967 r., to jednak na zwrotnych oświadczeniach odbioru potwierdził ich otrzymanie własnym nazwiskiem, co przyznał wprost w jednym z pism procesowych. Z tych wszystkich względów Sądy obu instancji doszły do poprawnej konkluzji, że ze względu na treść rozstrzygnięcia z 1967 r. oraz prawomocne związanie wszystkich sądów jego sentencją, zarzuty powiązane z aspektem niestawieniectwa na ówczesnym posiedzeniu nie mogły ulegać obecnie weryfikacji przed Sądami *meriti* w niniejszej sprawie. Podstawy oddalenia wniosków dowodowych były więc w świetle prawa *prima facie* usprawiedliwione.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

A.W.

[SOP]